





wiać wyswobodzeniu kobiety z pod jarzma zapleśniałych przesądów, rozszerzeniu jak największemu we wszystkich kierunkach kręgu jej wiedzy, wydarciu jej z pod pewnych nieludzkich praw, jak np. praw dziedzictwa, usunięciu barbarzyńskiego zwyczaju, według którego praca kobiety niżej daleko bywa ceniona, jak także sama praca mężczyzny itd., i jeżeli radykalnie zechcieliby na tych i tym podobnych procedurach tylko ograniczyć swoje reformy, plei żeński ją dotyczącej, to pierwszy pisaliby się na ich program. Lecz jeśli mi kto powie: kobieta jest podobnie człowiekiem i członkiem czynnym społeczeństwa jak mężczyzna, a zatem ma prawo do tych samych zajęć, do tych samych swobód i prerogatyw co on, — może być ministrem, prezydentem, rzecząpospolitą, żołnierzem, lekarzem itd. jak on, to odrzucić się od niego, jako od niemającego najmniejszego pojęcia o logice. Że dąb i wiśnia należą do rodzaju drzew, to nie wypływa jeszcze z tego, iż ostatnia ma prawo i może rodzic żółędzie; że wieloryb i krowa są zwierzętami ssącymi, to nie idzie jeszcze zatem, że ostatnia trzeba uczyć pływać w głębokościach morskich. Gdy mi zaś kto powie, że dąb i wiśnia, wieloryb i krowa daleko więcej różnią się od siebie, jak mężczyzna od kobiety, tego odesłę do antropologii, anatomii, fizjologii i patologii, aby się tam dowiedział, iż różnica anatomiczno-fizjologiczna, zachodząca między mężczyzną europejskim a mężczyzną hotentotem o wiele jest mniejsza jak ta różnica między mężczyzną a kobietą jednej i tej samej rasy, i że ta ostatnia różnica nawet w stosunku wzmagania się doskonałości rasy, do której oboje należą. Tak utrzymują Haeckle i Welker oparci na licznych wymiarach, że czaszki Murzyna i Murzynki daleko mniej różnią się między sobą jak czaszki Niemca np. i Niemkiny — czemu Vogt przytakuje i następnie dalej pisał: „ta okoliczność może posłużyć za interesującą wskazówkę dla wykształcenia rasy za pomocą cywilizacji i warunków bytu.“ Zresztą wiemy z anatomii, iż mózg kobiety o dwie uncje prawie jest lżejszym od mężczyzny, mięśnie delikatniejsze i słabsze, system nerwowy bardziej rozwinięty, skład kości odrębny, skóra nawet cieńsza — wiemy dalej z fizjologii, że serce u kobiety bije zwaśniej jak u mężczyzny, oddech jest częstszym, rozmaite gruczoły odrębne sprawują funkcje itd.; wiemy w końcu z patologii, iż kobieta odmiennym podlega słabościom, z których pewne są periodycznej natury niedozwalające jej wszystkich zajęć, podczas gdy trwają. Czy to wszystko nie jest jasną jak słońce wskazówką odmiennego od mężczyzny przeznaczenia? Czy odrębność tego przeznaczenia nie znajduje zresztą potwierdzenia w odwiecznych zwyczajach wszystkich ludów jako też i w prawach całej reszty ożywionej przyrody? Dlategoż więc wyrwać ten przyrodzony porządek rzeczy i dla arcydziwności chimerycznych mrzonek, nie mających podstawy w rzeczywistości, nadawać sobie pozor człowieka chcącego nożem malować, pendzlem krajać, żółędzie trząść z wiśni, winogrona obrywać z pącoju? Idea równości nie wymaga niwelacji ani munduru wszędzie na jeden i ten sam wzór uszytego. Uczyni się jej zupełnie zadość, gdy się umożliwi każdemu rozwój jego przyrodzonych zdolności i poda środki do spełnienia przeznaczenia. Swoboda nie może być także wolnością czynienia tego, co się komu żywnie podoba, a polega raczej na braku przeszkód do używania praw przyrodzonych i pełnienia powinności; absolutnej wolności bowiem nie masz dla ludzi, choćby już dla tego jedynie, że nie z własnej woli na świat przychodzą. Jeśli w ten sposób, według mnie jedynie racjonalny, rozumować będziemy, to w emancypacji kobiet nie będziemy pewnie widzieć tego, co w niej tegoż czasu radykalnie upatrują, którzy, gdyby pilniej oddali się zbadaniu przyrody, tak często przez nich na poparcie swoich absolutystycznych mrzonek wywołują, niejednemu zaiste wyrzekliby się bredni, wchodzącej obecnie w poczet dogmatów ich wiary. Ujrzelibyśmy oni wtedy niezawodnie, że ta przez nich wywołana emancypacja kobiet nie polega wcale na zrównaniu kobiety z mężczyzną, lecz raczej na wszechstronnem usposobieniu jej do pełnienia obowiązków matki, żony i gospodyni. Samo przez się rozumie się, że z powyższych wyliczonych premisów nie wypływa wcale wniosek, jakoby dla kobiet nie przysłało żadne z tych zajęć, którym mężczyźni się poświęcają. Są liczne podobieństwa w przyrodzie obojga, mogą być także takowe i w zajęciach. Zgadza się nawet na to, że zakres tych zajęć, którym oddają się obecnie zarówno kobiety jak mężczyźni, mógłby być do pewnego stopnia rozszerzony. Nie mogę przystać jednak na to, aby w to na korzyść kobiet rozszerzyć się mające koło mogły z pożytkiem dla ludzkości wejść także zajęcia lekarza, tak jak one dziś przez mężczyzn wykonywane bywają. Do tego potrzeba bowiem mężczyźni wytrwałości, mężczyźni usposobienia, mężczyzn nerwów i mięśni, słowem męskiej duszy i męzki. Tyle w najgrubszych zarysach o tej sprawie z przyrodniczego stanowiska.

Patrząc na nią z naukowego stanowiska, niedorzeczność jej jeszcze bardziej na jaw wystąpi. Aby tego dowiedzieć, zadowolę się krótkim wyciągiem z mowy dr. Gusserowa, rektora tutejszej wszechszkoły, wygłoszonej 29 kwietnia br. z powodu rozpoczęcia letniego kursu nauk. Treść jej zawiera wspomnienie o edyńskim lekarzu Simpsonie, wynalazcy chloroformu. Jest w niej następujące miejsce: „Politycznie Simpson nie zdawał się nigdy żywo czuć ni myśleć, choć zaprzeczyć nie można, że stał zawsze po stronie liberalnej. Ta liberalność jego o zapatrywań okazała się przy rozstrzygnięciu kwestii, która niedawno na wszechszkołę Edyńską zajmowała umysły. Chodziło bowiem o to, czy należy przypuścić kobiety do nauk w szkołach wyższych. Mówiono mi, że Simpson głosił na korzyść dam, więc jak się zdaje z sympatii dla każdego, który konsekwentnie wśród trudności celu swego się dobija, jak z przekonania o wartości i potrzebie takiego przypuszczenia. Nie mogłem się dowiedzieć, czy Simpson świadom był tych niebezpieczeństw, które przypuszczenie to za sobą pociągnąć może — i które przedź się później urosną i dla naszej wszechszkoły z tego, że na niej z taką łatwością kobietom uczyć się pozwolono. W obec tak niedostatecznego przygotowania, z jakim kobiety dotąd przystępują do studiów akademickich, charakter wykładow na wszechszkołę musi się powoli i nieznacznie zmienić, aby się zastosować do pojęć ni wykształconych odpowiednio słuchaczek. I nastąpi to tem pewniej, im bardziej zwiększy się liczba żeńskich uczniów. Powody zaś, dla których zalecają zwykłe przypuszczenie kobiet do nauk, nie przynoszą wszechszkołom także żadnej korzyści, bo rozszerzenie zdolności zarabkowania jakiegokolwiek klasy ludzi, wcale ich nie obchodzi. Jeżeli zaś zechcemy chwycić się takiego środka, jakiego chwycono się w Edyńsku i urządzić osobne klasy dla kobiet, lub jak w Ameryce osobne wszechszkoły, ha, to wtedy wypadłoby także urządzić wszechszkoły i dla terytanów, jako też i dla takich,

ktożby wprost ze szkoły elementarnej zczyliłby sobie postąpić do szkół wyższych.“ Jest to dość jasno i zrozumiale powiedziane, aby dodawać do tego jakikolwiek komentarz.

Pozostaje jeszcze wyzyskanie strony moralnej tej kwestii, nie tak jak ona w przyszłości się może uformować, lecz tak jak się przedstawia obecnie. Przedstawicie sobie salę anatomiczną, tak zwane prosektoryum, z leżącymi naokoło trupami nagimi, z powietrzem przesiąkniętym miazmami, z posoką ludzką czerniejącą się na stołkach, stołach i podłodze; z tu i owdzie stojącymi cebrzykami, do których rzuca się okrzyki mięśni, tłuszczy podskórny, wnętrzności itd. Nad trupami uwiązują się ze skalpelami młodzi uczniowie. Es-kulapi prują, krajać, pilując kości, łobowiąjąc wnętrzności itd. Wyobraźcie sobie teraz w takiej miejscowości młodą pannikę, stojącą także ze skalpelem w ręku nad nagim trupem rodzaju n. p. męskiego, i powiedzcie od kogo przedź odwrócić oczy, czy od okropnego widoku popłatanych i gnijących zwłok ludzkich, czy też od tego monstrum dziewczego, które odważyło się przestąpić próg sali, gdzie wprawdzie, jak jakiś stary anatom powiada, mors gaudet succurrere vitae, lecz gdzie także nie dziewicze nerwy i w sy d nie dziewiczy posiadacz potrzeba, aby wytrwać po dwie — po trzy godziny dziennie? Nie mówcie mi, że odwagę takiego dziewczęcia podziwiać wypada. Odałbym wam słusność, gdyby na tej sali nikogo nie było prócz kobiet. Że zaś tak nie jest, to podziwianie raczej bezcelność jego. Idźmy dalej. Sala anatomicznych wykładow. Profesor objaśnia skład członków ciała ludzkiego i rozności takowe na deszczu po ławkach, aby uczniowie tem lepiej objaśnianemu przedmiotowi przypatrzyć się mogli. Kobiety słuchaczki ominąć naturalnie także nie może. Czy pojmujecie, jaką musi być kobieta, która w obec profesora mężczyzny i mężczyzny współuczniów rozpatruje, dotyka się rękoma, ogląda itd. pewne nieestetyczne części organizmu ludzkiego? Wstąpmy do sali wykładow fizjologicznych... Mowa o poczęciu płodu... Jakże czoło posiadacz musi dziewczyna, aby w obec otaczających mężczyzn nie spłonęła od wstydu? Na klinice chorób syfilicznych, do sali akuszerji itd. już i nie prowadź was, bo boję się, że nie pójdzicie za mną. Już i tak winienem przebaczenia u was prosić, iż zbyt może jaskrawe odmalowanie scen powyższych. Lecz w wypadkach, w których chodzi o przeszkodzenie złemu; wolno być bezwzględny. Wprawdzie stary jakiś medyk powiada: quem medicina non sanat, ferrum sanat, quem ferrum non sanat ignis sanat, lecz takie stopniowanie środków dobre tylko dla medyków; moralista powinien ich wszystkich od razu używać — i medycynę i żelazo i ogień.

Na zakończenie następuje jeszcze uwaga. Na kontynencie europejskim wolno kobietom o ile mi wiadomo słuchać początków medycyny tylko w Zurychu. Anatomie w Wiedniu, w Heidelbergu, Getyndze itd. nie przypuszczają kobiet do studiów. Polka więc, któraby chciała słuchać medycyny, musiałaby przyjechać do Zurychu, i znalazłaby się w towarzystwie samych tylko Moskiewek, których jest tu coś ze 20 sztuk. Mimo bowiem swobody udzielonej tu kobietom, mało Angielek i Szwajcerek z niej korzysta. Pierwszych było tego roku dwie tylko, ostatnich zaś jedna, i to taka, która stan ten obrała z rozpacz i żalu nad tem że ją narzeczony porzucił. Wątpię tedy, aby towarzystwo takie Polce przypadło do gustu, bo każdej z tych Moskiewek Murawiew udzieliłby niezawodnie żółtej książeczki, jak to uczynił w procesie Karakazowa ów hrabia, która na zapytanie gdzie mieszka odpowiadała: z p. X. moim cywilnym mężem!... Dodać należy, że większą część z tutejszych medyków — ignorowanych przez współuczniów zupełnie i pokazywanych jako curiosia, należy do międzynarodowej sekcji słowiańskiej. A znajomości ich Polka uniknęłaby w żaden sposób nie mogła. Bo z kimżeż będzie pracowała np. w prosektoryum, gdzie trup przypada na czterech? Nie znajdzie się pewnie żaden uczeń mężczyzna, któryby przyjął takie sąsiedztwo.

## NIEMCY.

\* Berlin, 9 października. Wiadomości, jakie od bieramy dzisiaj, mówią, że w sprawie ci i alacko lotaryjskich cofnęła Francja artykuł trzeci projektu do układu, a że natomiast o pół roku rychlej ma ustać opłata zmniejsza o podatków od towarów alackich. Doniesienia wsz kże dziennikarskie tak są w tym względzie speczne, że i po wyższej wiadomości nie można całkiem dawać wary, jakkolwiek z dobrego pochodzi źródła. Gdy bowiem dzienniki niemieckie rozpisały się, że energiczne wystąpienie hr. Armina przemogło upór dyplomatów francuskich, loszą natomiast pisma francuskie, że układ pomyślnym się okazuje dla Francji i że pełnomocnicy niemieccy zlagodzili warunki. Zapewne przyjazd ministra skarbu francuskiego do Berlina ukoczy dopiero tę sprawę, która, jeśli załatwiona będzie w duchu niemieckim, niewątpliwie nowym prowincjom przyniesie korzyści ze szkoda Francji. W Alzacji i Lotaryngji przytępuje władza niemiecka do wypłaty pieniędzy, które mieszkańcy w czasie ostatniej wojny w skutek kontrybucji składać byli obowiązani na utrzymanie niemieckiej armii. Prefekt niższego Renu pan Ernsthausen wyzywa w urzędowym dzienniku, ażeby zgłoszono się z odnośnymi żadaniami, które wsz kże wtedy mają być uwzględnione, jeśli będą poparte bonami władz wojkowych. — Otwarcie szkoły w Saverne daje sposobność prasie niemieckiej do uwag, że całe miasto i okolica z najżywszą radością powitały tę wiadomość, ażeby móż k rzystać z niemieckiej oświaty. Zdanien dzienników niemieckich duch też mieszkańców jest często niemiecki i tylko mała garstka znajduje się wśród ludności, która e wstrętem przygląda się organizacji niemieckiej. Ne wszystkie jednakowoż pisma podobne szerzą wiadomości; i przeciwnie znaczna ich część nie tai sobie trudności, na jakie rząd natrafia w oswajaniu mieszkańców z nowym stan m rzeczy.

Jako przysięgłego ministra sprawiedliwości saskiego podają dzienniki tajnego radcy sprawiedliwości dra Abeken, który jest członkiem obradującej obecnie komisji w Berlinie nad cywilną ordynacją procesową. Z tego też powodu zawi duje tymczasowo ministerstwem sprawiedliwości minister spraw wewnętrznych. W miejsce profesora Garbera, któremu powierzono tę minist rstwa oświ cenia wstępuje do uniwersytetu lipskiego tajny radca nadworny Albrecht i miewać będzie odczyty o historii pr wa. — Na posiedzeniu stowarzyszenia protestanckiego, jakie się odbyło 5 bm. w Darmstacie, wyznaczono profesora Baumgartena referentem pierwszego punktu obrad: zadania protestantów w obec państwa. Mówca wyraża nasamprzód żal, że publicznie własny oskarżać musi kościół, ale obowiązek nakazuje

mu przerywać milczenie, skoro kościół na tę nieszczęśliwą wstępuje drogę. Jako radosny objaw zaznacza on opór nauki niemieckiej i ducha niemieckiego przeciwko zgnębemu dogmatowi o nieomyślności, który przeciwnik soboru watykańskiego zmusza do energicznego działania. Rozwodząc się nad historią papieża zwraca się przeciwko tym protestantom, którzyby według niego rzadły także papieża zaprowadzić i chcieli w protestanckim kościele, opowiada o przesładowaniach, na jakie w Meklemburgu był wystawiony i wyraża przekonanie, że nie ecki kościół ludowy jedynie jest zdolny zniżyć papieża. Następnie przeczytał referent znane już czytelnikom z telegramów punkta i o inośna rezolucya, w których obro ie przemawiali Taylor z Cambridge i Steinacker z Buttelstait. Profesor Holtendorff z Berlina streszcza nową swoją w następujących żądaniach: zniesienia przmusowego chrztu i konfirmacji, który uważa ako duchowy przymus szczepienia ospy i zaprowadzenia obowiązujących ślubów cywilnych. Rezolucye podane przez Baumgartena przyjęto wszystkimi głosami przeciwko jednemu głosowi, poczem Holtendorff zniósł k, ażeby 2 września obchodzili corocznie w kościele, na co się zgromadzenie zgodzilo.

Dzienniki bawarskie do oszą, że w Passau utworzył się już staro-katolicki kościół za staraniem rad cy apalcacyjnego Wullfana, i że wszystkie utworzone gminy staro-katolickie w kościelne wejda stosunki z arcybiskupem z Utrechtu. Cesarz zezwolił rozkazem z dnia 1 października wystosowanym do kanclerza państwa na wydanie obligacji skarbowych w ilości 4,71600 w celu powiększenia marynarki niemieckiej.

## AUSTRIA I WEGRY.

\* Wiedeń, 8 października. Wczoraj nareszcie przyniósł nam telegram projekt adresu sejmowi czeskiego, nad którym, jak wiadomo, jutro obrady rozpocząć się mają. Jest to dokument bardzo obszerny. Co do treści jego, oświadcza on zaraz w pierwszym ustępie wdzięczność za „uznanie praw królestwa czeskiego“, jakie reskrypt królewski bejmuje, utyskuje ponownie na zachowanie się niemieckich członków sejmiku jak niemieckich objawia kilkakrotnie życzenie, aby d a, wspólnie Czechy zamieszkuje narody żyły z sobą w zgodzie i pokoju. Ugoda z Węgrami uznaje adres bezwarunkowo jak równie „uroczyście zobowiązania, jakie Jego Ces Mość przyjął na siebie w obec innych królestw i krajów.“

Z tem wszystkiem nie uważają koła rządowe adresu tego za ostatnie już słowo, lecz raczej za punkt wyjścia do dalszych mów i układów. Minister oświecenia pan Jireczek mianowicie miał zrobić spostrzeżenie, że austriackie uczucia objawiają się obecnie w Czechach daleko silniej niż dawniej; tak samo miało się wzmożnić przywiązanie do dynastji.

Równocześnie z adresem przyniósł telegram z Pragi treść memoriału, jaki komisja adresowa wypracowała jako dodatek do adresu. Dokument ten, ważniejszy prawie jes cze niż sam adres, wspomniawszy o sankcji pragmatycznej, uznaje również sankcyonowaną przez cesarza ugoda z Węgrami a dla u talenia podstaw stosunku królestwa czeskiego do krajów korony węgierskiej i do innych królestw i krajów, wnosi o uznanie i przyjęcie następujących artykułów fundamentalnych, które być mają prawem zasadniczym. Welle tego uznaje królestwo czeskie za sprawę wspólne wszystkie sprawy zagraniczne i wojenne z wyjątkiem r-kr tacy, prawodawstwa dotyczącego sposobu, w jaki ma się zadość uczynić obowiązkom wojskowemu, rozporządzeń co do dyslokacji i żywienia wojska i uregulowania cywilnych stosunków członków wojska. Królestwo czeskie uznaje dalej za wspólne sprawy finansowe, o ile takowe dotyczą wydatków, jakie wszystkie królestwa i kraje wspólnie ponoszą. Rozporządzenia co do dowództwa i wewnętrznej organizacji całej armji przysługują wyłącznie cesarzowi. Królestwo czeskie uznaje d legacje; sejm czeski wybi ra do tych delegacji z pośród siebie piętnastu delegowanych i ośmiu zastępców, przyjmując zarazem owe postanowienia, na jakie zgodzono się z Węgrami co do zakresu czynności owych delegacji; tak samo uznaje ugoda finansową z Węgrami wedle umówionego systemu kwot jako też ugoda co do sprowincjonalizowania Pogranicza wojskowego i ugoda z Węgrami co do dodatku do kosztów wspólnego dłgu państwowego. Czechy uznają następnie zawarty z Węgrami traktat handlowy. Natomiast należą wszystkie nie-wspólne sprawy zasadniczo do kompetencji czeskiego sejmiku krajowego. Ponieważ zaś wspólne traktowanie innych spraw wspólnych pożądaną jest w interesie królestw i kraj w, przeto uznaje sejm czeski konieczność wydania postanowień co do traktowania spraw takich. Takimi sprawami wspólnymi są: pr wadwa wołowe, prawodawstwo dotyczące prawa handlowego, morskiego i wexlowego, dotyczące miar, wag itp., dalej banków, podatków niestałych, monopolów, stęplów, monet, zakładów komunikacyjnych itp., dalej należą mają do spraw wspólnych długi państwa, administracya nieruchomości wspólnej własności państwowej i innych. Sprawy te poruczone być mają ministerstwu złożonemu z ministrów wydziałowych i kanclerzy państwowych ewentualnie z ministrów pojedynczych krajów. Czechy wnoszą będą dla spraw wspólnych kwotę roczną, wypośrodkowaną przez deputacya sejmową jako też kwotę pewną ustanowić się mającą do długów państwa. W tym celu zawiąże deputacya sejmowa za pośrednictwem rządu układy z deput. wnymi reszty król stw i krajów. Czechy gotowe dalej zawrzeć ugoda z innemi królestwami i krajami co do prawa siedziby, paszportów, policyi, wzajemności w wykonaniu wyroków sądowych, uznania godności akademickich i świadczeń szkolnych jako też co do prawodawstwa względem formy i traktowania spraw wspólnych. Utworzyć się mający senat złożony z dziennicznych, części z mianowanych przez cesarza na pro-pozycyą sejmiku dożywnotnych członków, w którym i książęciu cesarskiego, arcybiskupi i biskupi miejsce mieć będą, badać będzie i przyjmować traktaty pań-skowe, obciążające państwo lub zmieniające jego granice. Senat ten rozstrzygać będzie spory pomiędzy krajami, spory kompetencyjne między kongresem deputowanych a sejmami krajowymi a nareszcie wnioski o zmianę praw zasadniczych.

## FRANCYA.

\* W przeddzień wyborów do rad gencjalnych wszystkie stronnictwa podwajają swe zabiegi i usiłowania. Jedni tylko bonapartycy, napotkawszy na zbyt sobie i e-przychylnie usposobienie ludności, wcześniej wykonali odwrót i nie mają, jak się zdaje, zamiaru szukania na tem polu chwały zwycięstwa. Inne stronnictwa zalały kraj prawdziwą powodzią manifestów, a wszystkie te manifesta i odezwy, równie jak cała prasa w stolicy i na prowincyi, przynajmniej wyborom tym znaczenie polityczne. Kiedy więc rezultat ich ma za przyzwoleniem stronnictw stanowić niejako o formie rządu, można oczeki-

wać walki zajadłej. Sięcle ostrzega republikanów przed nowem niebezpieczeństwem, jakie im zagraża ze strony komisji, której poruczone zbadanie działania rządu obrony narodowej. Komisya ta bowiem, złożona przeważnie z monarchistów, podzieliła się na podkomisyje, z których każda ma zbierać potrzebne dane w pewnej części kraju. Członkowie jednakże owych podkomisji, którzy obecnie objeżdżają departamenty, zamiast pilnować zadania swego, zajmują się głównie agitacyą wyborczą w duchu monarchicznym. Między innemi każą układać listy „obywateli niebezpiecznych“, szczególnie tych, którzy okazali usposobienie republikańskie, a przedewszystkiem tych, którzy podpisali petycje o amnestyą i rozwiązanie zgromadzenia narodowego. Tym sposobem usiłują zastraszyć ludność większą; ponieważ zaś aż do zebrania się zgromadzenia narodowego nikt nie ma prawa położyć końca ich nadużyciom, a chłop francuski nie tylko dzienników paryskich, ale żadnych nawet nie czytuje, przeto agitacya ta nie mała republikanom może przynieść szkodę. Zachowanie się rządu zasługuje natomiast na wszelkie uznanie, a znany okólnik ministra spraw wewnętrznych bardzo zbawienny wywarł skutek, gdyż wszyscy prefekci, którzy w sprawie tej odezwali się do swych podwładnych, zalecają jak najściślej przestrzeganie wolności wyborów.

Rozgło nie swego czasu imię Gambetty dzisiaj rzadko pojawia się w dziennikach. Kto by jednakże z milczenia tego wnosil, że maż ten rzekł się działania politycznego, lub nie posiada zgola stronników, innego nabierze przekonania, skoro odczyta chociażby tylko następujący artykuł La Constitution. „Dz. vernois (redaktor bonapartystyczny l'Ordre), — pisze rzecz ny dziennik, — robiąc wczoraj przegląd w zystkich pretendentów nietylko do korony, lecz i do rządów Francji, ani słówkiem nie wspomiał o ludzie, ni o jego pretencji. Gdyż — rzecz to nowa i pocieszająca — lud ma dzisiaj swego pretendenta. Stronnictwo ludowe nie jest już jedynie stronnictwem agitacyi i bezpłodnych rewolucji, lecz stronnictwem dążącym do rządów. Imię tego pretendenta jest w uszach wszystkich, wszyscy go akceptują, wszyscy się nań godzą, i zakładam się, że w dzień głosowania uniesiona prądem bezrozumną kohorta, która książętom sięle się pod nogi, jak jeden maż będzie za nim głosowała. Tego pretendenta wymieniliście sami; on pierwszy przyjął mandat rozkazujący, pierwszy wyrzekł i pisał do wyborców w Bellville zgłaszając się po mandat: Przysięgam, iż będę posłusznym niniejszemu układowi i wiernym ludowi wszechwładnemu. Niesłychanym zbiegiem okoliczności idea rewolucji politycznej i społecznej, które głosimy, wcieliły się niejako w osobę P. Gambetty. Dla tego też obrzydłym nazwiskom Bonapartego, Ludwika-Filipa, hrabiego Chamborda jego nazwisko przeciwstawiamy. Na powyższą apologią odpowiedział Gambetta: „Kochany Panie Portalis! Czytałem dzisiaj rano artykuł, który ogłosił w La Constitution pod tytułem: Pretendent demokracji. Złożywszy należne dzięki za uczucia sympatji, jakie byłes łaskaw dla mnie wyrazić, pozwolę sobie przedłożyć Ci ze względu na wspomniany artykuł uwagę, dotyczącą wyłącznie mej osoby. Byłem zawsze tego zdania, że aby pośród nas demokracja zabezpieczyć tryumf, należy nietylko zrobić z niej stronnictwo dążące do rządów, jak słusznie powiedziałeś, lecz nadto potrzeba demokracji, tej nadej postaw, obyczaj i język prawdziwie republikańskie. Skoro więc mówisz do swych czytelników o „pretendencie demokracji“, to jakkolwiek możnaby wyrażenie to uważać za prostą antitezę, sądzę przecież, iż podsyca ono ideę monarchiczną i myślę, że dobrzebyśmy wszyscy zrobili, gdybyśmy na przyszłość unikali podobnych niewłaściwości. Co do mnie nie mogę zgodzić się na nazwę pretendenta demokracji, jakkolwiek takowa pod pewnemi względami zdaje się wielce pochlebną, gdyż w demokracji mogą i powinni być, według mnie, tylko obywatele powołani do oddawania usług, nigdy zaś pretencji. Po tem, co powiedziałem, dziękuję Ci raz jeszcze i t. d. Leon Gambetta.“

## WŁOCHY.

\* Na posiedzeniu rady ministrów, które się odbyło dnia 30 września, zapadła uchwała, zwolniająca izbę na dzień 15 listopada. Rozporządzenie odnośnie królewskie wkrótce się ukaże. Rozprawiano również żywo nad tem, czy przy podjęciu na nowo prac parlamentarnych ma być zagajoną sesya osobną mową od tronu, czy też w Rzymie otwarta sesya ma być uważana za dalszy ciąg sesyi, która się w Florencyi odbywała. Część ministerstwa, mianowicie prezes ministerstwa Lanza i minister spraw zagranicznych, Visconti Venosta, była tego zdania, że wśród obecnych okoliczności należy się wstrzymać od wszelkich demonstracji na zewnątrz i bez wszelkiego rozgłosu przystąpić do podjęcia na nowo prac parlamentarnych; druga część z ministrem skarbu Sella na czele, była za urzeczystewieniem otwarcia parlamentu przez króla, ażeby w Rzymie samym proklamować na nowo przeniesienie stolicy i stwierdzić prawo Włoch do Rzymu. Do porozumienia nie przyszło i kwestyą tę odroczone do późniejszych konferencyi ministeryalnych. Jak powszechnie głosz, przedłoży zaraz po zagajeniu sejmku p. Ricasoli w porozumieniu z ministrem wewnętrznym wypracowany dodatek do prawa o korporacjach religijnych, podług którego wszystkie w Rzymie znajdujące się gencjalstwa zakonowe pozostać mogą, co by oszczędziło ministrowi spraw zagranicznych wiele trudności i położyłoby kres wszystkim reklamacyom mocarstw katolickich i takowe — pomiędzy niemi Austryą — zadowolnili. Austrya mianowicie gorliwie zawsze doradzała rządowi włoskiemu, ażeby gencjalstw zakonów nie naruszał.

Odwołanie wieloletniego włoskiego posła w Paryżu, kawalera Nigry, respect. jego przeniesienie na inną posadę jest rzeczą postanowioną, gdyż serdeczny stosunek, w jakim p. Nigra pozostawał do ekscesarza i jego małżonki, tudzież w ogóle cała jego przeszłość, uniemożliwiała dalszy jego pobyt na tej posadzie. Rozpoczęto już z posłem włoskim w Londynie, hrabią Cadorna, i p. Minghetti rokowania o przyjęcie paryskiej posady; obaj tacy mężowie stanu propozycyą im uczynioną stanowczo odrzucili i dla tego rząd włoski znajduje się pod względem obsadzenia poselstwa paryskiego w niemałym kłopotcie.

Różne poselstwa u tutejszego dworu zaczynają się już przeosić o Rymu. Poselstwa moskiewskie, angielskie i szwedzkie całkiem się już przeniosły, niemieckie ma się przenieść w pierwszym tygodniu października, tak samo i austriackie wkrótce się w Rzymie zainstalują, gdyż odnośne lokale w Florencyi zostały już wypowiedziane a nawet po części opuszczone. Zdaje się także, że baron Kubeck powróci znowu na swą posadę włoską, gdyż o przeniesieniu go do Carogrodu, chwilowo przynajmniej, nie ma mowy.

Z listu marszałka izby, Biancheri'ego, do Nazono dowiadujemy się, że nowy gmach parlamentarny ukończony zostanie około połowy listopada.







Prz. magistracie miasta Poznania obsadzone być na miejsce drugiego burmistrza z roczną pensją 1600 tal. na dalsze lat 12.

Upraszam tych, którzy starają się zjechać o to miejsce, aby do końca miesiąca grudnia r.b. zgłosili się do podpisania. (5389)

Poznań, dnia 30 września 1871.

Przewodniczący reprezentantów miasta Poznania.

(Podp.) Pilet, rzeźnik.

**Na naradę o kandydata w miejsce Putkammera zaprasza wyborców z pow. Wschowskiego na piątek, 13 b. m. o godzinie 11 do lokalu p. Kuntze w Lesznie** (5586)

**Komitet wyborczy.**

W czwartek, dnia 26 października r. b. o godzinie 3 po południu odbędzie się w Pleszewie w hotelu p. Waliszewskiego. **Nadzwyczajne Walne Zebranie Prywatnej Kasy Oszczędności i Pożyczek Wschowskich w Pleszewie**, na które członków z tem zastrzeżeniem w myśl § 5 i 6 Ustawy zapraszamy, że nieprzybywający poddać się muszą uchwałom Walnego Zebrania.

**Cel zebrania.**

1. Wpisanie Prywatnej Kasy Oszczędności i Pożyczek Wschowskich w Pleszewie w myśl prawa dla Związku północno-miejskiego z dnia 4 lipca 1863, do rejestru handlowego jako **zapisana Spółka** pod inną nazwą, (firma).
2. Stwierdzenie zmian Ustaw.
3. Przekazanie zmiennemu Towarzystwu dotychczasowych funduszy i składki.
4. Wybór ewentualny Zarządu i Rady Nadzorczej. (5560)

**Zarząd.**

St. Szaniński

**Walne zebranie**

Tow. rolniczego powiatów Pleszewskiego i Odolanowskiego odbędzie się w **Ostrowie**, dnia 23 października o 2 po południu.

**Dyrekcja.**

**W Towar. Przemysłowem w Poznaniu**

lekcje w szkole wieczorniej rozpoczyna się we wtorek dnia 18 b. m. o 8 wieczorem. Codziennie z wyjątkiem poniedziałków po 1 1/2 godziny w dwóch oddziałach. Opłata miesięczna 5 sgr. od ucznia. W sobotę 14 b. m. od 8—10 wieczorem przyjmowanie uczniów w lokalu Towarzystwa Przemysłowego. O liczny udział uprasza **Dyrekcja.** (556)

**Szkola realna w Poznaniu.**

Półroczne zimowe zaczyna się w poniedziałek dnia 16 października o godzinie 8 z rana. Nowo wstępujący uczniowie z zaminowanymi będą gość dnia od godziny 9. Zgłoszenia przyjmować będą w dniach zwyczajnych od 11 do 1 w południe (5513).

**Dr. Brennecke.**

Młody czł. wiek, który przez kilka lat w handlu płótna jako **kupczyk** był czynnym i mówi dobrze po polsku, znajduje pod korzystnymi warunkami natychmiast umieszczenie. Blizsze szczegóły w handlu płótna (5514).

**Roberta Rother,**

Wrocław, Ohlanerstrasse No. 83.

Filolog życzy sobie przyjąć miejsce nauczyciela domowego. A. W. poste rest. Srem. (5540)

**Nauczyciel prywatny** będący w stanie przysposobić do teracy, życzy sobie przyjąć miejsce w dyktandowej familii. Bliz. wiad. P. P. poste rest. w Kryn. (Exin). (5542)

**Nauczycielka** biega w francuskim i muzyce, żechce się zgłosić pod adresem J. P. poste restante w Dolist 56. (5438)

**Gubernantka,**

katolicka wykształcona w klasztorze na Szlęsku, mierzana jak języka polskiego, uzdolniona do wykładu nauk, muzyki, języka francuskiego, szta, umieciez iia. blizsza wiadomość u pani Kossler w hotelu Wlissa, numer pokoju 28 w Poznaniu. (5565)

**Ohwieszczenie.**

Na korzystnych warunkach są poszukiwane zaraz **nauczycielki** Polki, posiadające gruntownie języki francuski i niemiecki, obok innych nauk, oraz muzykę w wysłanym stopniu. Wiadomość w biurze informacyjnym nauczycielskim Heleny Nowoleckiej w Krakowie, ulica Piłczyńska nr. 339, na I piętrze. (5570)

**Stróżka**, wdowa po poległym m. u. we Francji poleca się szan. publiczności.

**T. Palczewska,**

[ 562]. Przednie Chwaliszewo 45.

Dwóch uczniów z gimn. św. M. Magda. IV. lub VI kl. znajdzie stancję na Mal. Garb. h. nr. 5 u M. Chalskiego. (5583)

**Młodzieniec**, który złożył egzamin dojrzałości, życzy sobie udzielić korekty. Of. sub A. B. w eksp. Dzienn. Pozn. (5474)

**Tani kram**

znajduje się już nie w Ryuku 47, lecz w Ryuku Nr. 55 i piętro. (5438)

**Aron.**

Pomieszkacie z pięciu pokoi, kuchni itd., jest zaraz do wynajęcia. Blizsza wiadomość w kantorze przy ulicy Piaskowej 50. (556)

Mieszkanie nasze znajduje się id. dnia drziszczeg na **Richarda 11b.** (5446).

**Böttcher & Diller,**

przedsiębiorcy budowlani.

**Garderoba dla dzieci** każdego rodzaju i sę piękna; dowiedzieć się można Piłczyńska nr. 2. (5581)

**J. Kleszczyński.**

W celu sprostowania fałszywych poglądów (świadczam, że k. handel win i cygar, jako i fabrykę papierosów na własną rękę prowadzi — bez jakiegokolwiek spółników. (5566)

**B. Plewczynska**

połeca Szan. w. ej Publiczności swój gustownie urządzone (5422).

**Hotel w Berlinie,**

Hoehstrasse 7, przy miernych cenach.

Wielki wybór najwspanialszych materii i gotowych ubiorów u J. Urbanowicza 10 Wilhelmski plac w Poznaniu (5568).

11 B. d. r. strasse w Berlinie i (5568).

397 Krakowskie Przedmieście w Warszawie.

Donskie Szanownej Publiczności, jako m. o. załatwić połączenie i poprawienie obrazów (przeniesienie z Jozuickiej na Podgórną ul. No. 12 do Rotundy, proszę i nadal o łaskawie względy. (5592)

**T. Maciejewski,** polotnik.

Zawiadamiając życząc mi Publiczność damską, że pracownia ma **strojów damskich i kra-**

**wieczysty**

przeniosłam na **Wielkie Garbary 5**, upraszam o zaszczytne miłe łaskawie i nadal zleceniom, które, posiadając maszynę do szycia i zatrudniając kilka panienek, skoro i dokładnie wykonywać przyrzekam. (5585)

**Owdow. M. Perzyńska**

z domu **Reumann.**

**Berlin**

**Wagnera Hotel Garni**

**Nowa Fryderykowska ul. 56,**

**ohok gieldy**

połeca urządzone z największym komfortem po leca po miernych cenach. (5196.)

**Podróżujących i emigrantów do Ameryki północ.**

wyprawa ze **Szczecina do Nowego Jorku** po jak najtańszych cenach za pomocą bałtyckiego **Lloyda ze Szczecina** (parowiec pocztowy A. 1) i każdej bliższej wiadomości udzieli jak najchętniej **R. v. Januszkiewicz w Szczecinie.** (1810.)

**Hollercz 33.**

**Król pruski** konces. agent generalny.

**Kamasze piśniowe**

dla dam, dzieci i panów.

Kamasze te robione są w eleganckich formach z najpiękniejszej piśni, obszyte skórą lakierowaną i zaopatrzone w podę zwy. podwójne. Chronią absolutnie przed zimnem i mrozem, nie przepuszczają wody, tak że je nosić można w śniegu i podczas powietrza mroźnego.

**Kamasze dla dam z szarą, brązową**

**1 czarna piśni 3 1/2 tal. z obsadą z futra lub gumą 4 tal.**

**Wysokie fasony węgierskiego**

**5 tal. Też same dla dziewcząt 3 tal. dla dzieci 2 1/2 tal.**

**Piśniowe kamasze dla panów**

z mocnymi trzema podeszwami, wysoką obsadą z lakieru wołowego i gumą 5 1/2 tal.

Też same z wysokimi cholewami 7 1/2 tal.

Na b. oty te zwracam uwagę tych szczególnie panów i dam, którzy cierpią na zimne nogi, podagę, reumatyzm itd., nadmienając, że b. oty te tak są eleganckie, że je w każdym towarzystwie nosić można. Wszystkie inne gatunki trzewików piśniowych i butów, **butów na polowanie i do podróży** są zawsze w zapasie w najlepszych gatunkach po dostępnych lecz **bezwzględnie sta-**

**tych cenach.** Zamiejscowi zechcą prześłać but stary lub miare nogi, poczem mogą być pewni, że otrzymają parę dobrze siedzących, która ewentualnie zamienię chętnie na inną.

**Ed. Noack,**

Berlin, 10 Spittelmarkt 10.

liwerant nadworny J. Król. Mości. (5563)

**Cukiernia i fabryka konfitur**

**Schandke & Kothe**

Wrocław, Olawska ulica No. 58

połeca Szanownej Publiczności miasta i okolicy wszystkie do tego fachu należące artykuły. (5561)

**Zielonogórskich winogron**

nie mogę w. b. polecić. — **Owoc suszony** w r. b. rzadko **Gruzki 2 1/2**, obierane 7, **Jabłka 7**, nieobier. 4, **wianke 6**, **śliwki 3**, obier. 2, **powidła parowe 3 1/2**, **di-krasja 5**, **winiowina 5**, **soki 10**, **gelees 15**, **owoc konserwowane** wedle cenika 12—22 1/2, **borówki 2 1/2**, **śledkie 5**, **musztarda 6** sgr. za funt. Orzechów i jabłek nie ma w tym roku wcale. (5469)

**Edward Seidel w Zielonogórze**

(Grünberg) w Szlasku.

**Loterya.**

Odniesienie losów do 4 klasy 144 klasowej loteryi uskuteczniłoby się musi podług planu pod utratą prawa do 13 p. października r. b. do 6 godzin wieczorem.

Poznań, dnia 10 października 1871. (5579)

**Kr. I. nadkolektor loteryjny.**

**II. Bielefeld.**

Młynska ulica 15.

I w roku także bieżącym mam znowu **prawdziwe rosyjskie trzewiki gumowe dla panów, dam i dzieci**

**S. Tucholski,**

(5573). Wilhelmska ulica 10.

**Prima amerykański smolec**

wieprzowy poleca w ciałych beczkach i pojedynczo po bardzo tanich cenach.

**Izydor Busch,**

5571. S. iżyński plac 2.

**Majątek ziemski,**

składający się z 3 folwarków i 1 osady, w Królestwie Polskiem, od Włocławka 5 mil (szosa), odpruskiej granicy a mianowicie od Brodnicy 3 mile, od Gołubia 3 mile, od Torunia 5 mil położony, — rozległości 60 włók, jest każdego czasu do sprzedania. Pszennej ziemi około 1/3, żytniej 2/3. Las z młodem drzewem Siana i torfu więcej jak potrzeba wymaga. Inwentarze zupełne, budynki w dosyć dobrym stanie, dom mieszkalny dobry z wielkim ogrodem. Sprawa włościańska uregulowana. Zaliczki 10,000 tal., reszta niewymagalna, — towarzystwo można zaciągnąć. Bliższych wiadomości udzieli na zapytania franco **Dembinski w Sielcu** p. Srebrnagóra. (5530)

**Ważne dla wszystkich pijących kawę!**

Powszechnie zapewne znana jest rzecz, że wiele artykułów kolonialnych, mianowicie zaś **ziarna kawy**, które zapakowane w miechach do nas przybywają, tak na okrętach jak na składach wystawione są na nader szkodliwe wpływy i że przeto przed paleniem gruntownego oczyszczenia tak ze względu zdrowia jak smaku potrzebują. Przez to jednak jedno tylko zebyłoby usunąć. Ziarno mięci w sobie i części składowe, które dla zdrowia po prostu są szkodliwe i dla tego także z nich oddalane być muszą. Wtedy tylko kawa jest czysta, a dla występującego wtedy cudownego aromatu prawdziwym uraczeniem.

Aby zaś wszyscy doskonałą tę, czystą, piękną kawę pić mogli, otrzymaliśmy tu w Poznaniu przy **Wilhelmskim placu No. 2** wedle przepisu pana Jul. Aug. Grobe, profesora chemii, oparty na naukowych zasadach, **Zakład chemiczny parowego palenia kawy** a ta kawa u nas **nie jest droższą** lecz tylko **lepszą** niż wszędzie indziej.

Funt po 10, 12, 14 i 15 sgr. Mokka 16 sgr.

**W. F. Meyer i Sp.,**

(5556) Wilhelmski plac No. 2.

**PAPIER WILSI**

Ogromne powodzenie tego środka pochodzi z jego własności dosięgającej do powierzchni ciała zapalenia i rozdratowania najwrażliwszych wewnętrznych części organizmu. Najznakomitsi lekarze w Paryżu zalecają Papier Wilski na **katar, grype, zapalenie gardła, rozdratowanie naczyń oddechowych (bronchitę), reumatyzm w łędźwiach i nerwach biodrowych** i t. p. Jednorazowe lub dwurazowe użycie wystarcza i nie zostawia żadnego śladu prócz swierzbienia. Dostać można w Poznaniu w aptece dra **Mankiewicza**; w Krakowie w aptece dra **Tracuzńskiego** ul. Floryńska w Lwowie w aptece pp. **Nikolasch.**

**PIGULEKI BLANCARDA**

**ŻELAZISTO-JODOWE, NIEPODLEGAJĄCE ROZKŁADOWI.**

POTWIERDZONE PRZEZ PARYŻSKĄ AKADEMIA W 1850 R. ZAMIESZCZONE W 1866 W FORMULARZU LEKARSTWA FARMACJĘ W KODKESIE. L. 2. Zalecać w sobie własności **Jodu i Żelaza**, pigułka używana jest specjalnie do leczenia przedziwnych zaburzeń skrofulicznych, w pierśniowych początkach suchot, osłabienia organizmu, jak również we wszystkich wypadkach, gdzie idzie o oddziaływanie na krew, w błędnicy, niedostatek lub brak regularności dla przywrócenia bądź normalnej obrotu krwi, bądź dla wywołania i regulowania pierwowzrostu jej odpływu.

Uwaga: Jedną żelazną nie czystą albo taką, co ulega rozkładowi, jest środkiem lekarskim wątpliwym i drażniącym. Jako dowód czystości i autentyczności prawdziwych **pigulek Blancarda**, wymagać na leży, aby każdy flakonik nosił pieczęć ze srebra reakcyjnego (argent reakcyj) z własnoręcznym podpisem wytwórcy, na etykiecie zielonej, jak obok: **W Poznaniu w aptece pp. Jagielskiego, dr. Mankiewicza, Elsnera; w Krakowie w aptece pana Tracuzńskiego; w Lwowie w aptece pana Nikolasch.** (3684.)

**Véritables**

Grains de Santé

du dr. FRANK.

Ze wszystkich pigulek czyszczących jedynie są upoważnione we Francji. Od lat 70cia w użyciu, uznane zostały powszechnie jako jeden z najskuteczniejszych środków czyszczących. Można je używać dowolnie nieczysto jak przy jedzeniu. Wynagać należy, aby na każdym pudełku i na prospekcie znajdował się podpis: A. ROUVIERE początkowo liter A. R. na sigum fabryki. W Paryżu w aptece pana **Leroy**, ulica St. Augustin 45; w Poznaniu w aptece dra **Mankiewicza**; w Krakowie w aptece pana **Tracuzńskiego**.

**PRAWDZIWE ZIARNA ZDROWIA**

Od lat 70cia w użyciu, uznane zostały powszechnie jako jeden z najskuteczniejszych środków czyszczących. Można je używać dowolnie nieczysto jak przy jedzeniu. Wynagać należy, aby na każdym pudełku i na prospekcie znajdował się podpis: A. ROUVIERE początkowo liter A. R. na sigum fabryki. W Paryżu w aptece pana **Leroy**, ulica St. Augustin 45; w Poznaniu w aptece dra **Mankiewicza**; w Krakowie w aptece pana **Tracuzńskiego**.

**Sprzedaż baranów**

w zarodowej owczarni **Smiełow** pod Żerkowem rozpoczyna się z dniem 15 października r. b. Na poprzednie zamówienia są konie do dyspozycji aż do najbliższej stacji pocztowej. (5541)

**Dom nowy w bliskości Rynku i Wilh. placu** jest natychmiast do sprzedania. Blizsza wiad. poda p. E. d. W. Michalek w Red. Dzienn. Pozn. lub Koźm ul. 11. (5366)

**panom gospodarzom wiejskim i lubownikom polowania** poleca podpisany znane od lat ielu **prawdziwe wajmarskie buty do polowania** jako niedrogi przedmiot ubioru i dla lekarzy także i pastora bardzo praktyczny, które sobie przez swą doskonałość wszędzie wstęp utworowały. Buty te są podobne i lżejsze a pokryte rosyjskimi futerami, dla czego nie przepuszczają wody i przysysają ciepło.

Przy obalunkach zechcą szanowni panowie prześłać miare długości i nadmieniać tylko łaskawie, czy nogo jest wązka lub szeroka a mogą być pewni, że odbiora parę butów dogodnych, które ewent. zamienią się także na inne. (Buty te nie noszą się na innych, lecz wciągają się zwykłe na podeszwy do polowania). Cena 7 tal. Też same bardzo mocnej roboty i nieprzepuszczają wody z podwójną podeszwą 9 tal.

Zastępami piśniowymi aż do biodra sięgające 14 tal., ze skórą aż do biodra sięgające 16 tal.

Mianowicie zwracam uwagę panów

na te buty, które w 6 latniej wojnie okazały się doskonałymi a na żądanie do dają się smarowidło konserwujące skórę. Przysyłka uskuteczniła się natychmiast, ponieważ wielki wybór zawsze jest na składzie. (5564.)

**Edward Noack, kr. liwerant nadw.**

**Berlin, Spittelmarkt No. 10.**

**Ważne dla wszystkich pijących kawę!**

Powszechnie zapewne znana jest rzecz, że wiele artykułów kolonialnych, mianowicie zaś **ziarna kawy**, które zapakowane w miechach do nas przybywają, tak na okrętach jak na składach wystawione są na nader szkodliwe wpływy i że przeto przed paleniem gruntownego oczyszczenia tak ze względu zdrowia jak smaku potrzebują. Przez to jednak jedno tylko zebyłoby usunąć. Ziarno mięci w sobie i części składowe, które dla zdrowia po prostu są szkodliwe i dla tego także z nich oddalane być muszą. Wtedy tylko kawa jest czysta, a dla występującego wtedy cudownego aromatu prawdziwym uraczeniem.

Aby zaś wszyscy doskonałą tę, czystą, piękną kawę pić mogli, otrzymaliśmy tu w Poznaniu przy **Wilhelmskim placu No. 2** wedle przepisu pana Jul. Aug. Grobe, profesora chemii, oparty na naukowych zasadach, **Zakład chemiczny parowego palenia kawy** a ta kawa u nas **nie jest droższą** lecz tylko **lepszą** niż wszędzie indziej.

Funt po 10, 12, 14 i 15 sgr. Mokka 16 sgr.

**W. F. Meyer i Sp.,**

(5556) Wilhelmski plac No. 2.

**PAPIER WILSI**

Ogromne powodzenie tego środka pochodzi z jego własności dosięgającej do powierzchni ciała zapalenia i rozdratowania najwrażliwszych wewnętrznych części organizmu. Najznakomitsi lekarze w Paryżu zalecają Papier Wilski na **katar, grype, zapalenie gardła, rozdratowanie naczyń oddechowych (bronchitę), reumatyzm w łędźwiach i nerwach biodrowych** i t. p. Jednorazowe lub dwurazowe użycie wystarcza i nie zostawia żadnego śladu prócz swierzbienia. Dostać można w Poznaniu w aptece dra **Mankiewicza**; w Krakowie w aptece dra **Tracuzńskiego** ul. Floryńska w Lwowie w aptece pp. **Nikolasch.**

**PIGULEKI BLANCARDA**

**ŻELAZISTO-JODOWE, NIEPODLEGAJĄCE ROZKŁADOWI.**

POTWIERDZONE PRZEZ PARYŻSKĄ AKADEMIA W 1850 R. ZAMIESZCZONE W 1866 W FORMULARZU LEKARSTWA FARMACJĘ W KODKESIE. L. 2. Zalecać w sobie własności **Jodu i Żelaza**, pigułka używana jest specjalnie do leczenia przedziwnych zaburzeń skrofulicznych, w pierśniowych początkach suchot, osłabienia organizmu, jak również we wszystkich wypadkach, gdzie idzie o oddziaływanie na krew, w błędnicy, niedostatek lub brak regularności dla przywrócenia bądź normalnej obrotu krwi, bądź dla wywołania i regulowania pierwowzrostu jej odpływu.

Uwaga: Jedną żelazną nie czystą albo taką, co ulega rozkładowi, jest środkiem lekarskim wątpliwym i drażniącym. Jako dowód czystości i autentyczności prawdziwych **pigulek Blancarda**, wymagać na leży, aby każdy flakonik nosił pieczęć ze srebra reakcyjnego (argent reakcyj) z własnoręcznym podpisem wytwórcy, na etykiecie zielonej, jak obok: **W Poznaniu w aptece pp. Jagielskiego, dr. Mankiewicza, Elsnera; w Krakowie w aptece pana Tracuzńskiego; w Lwowie w aptece pana Nikolasch.** (3684.)

**Véritables**

Grains de Santé

du dr. FRANK.

Ze wszystkich pigulek czyszczących jedynie są upoważnione we Francji. Od lat 70cia w użyciu, uznane zostały powszechnie jako jeden z najskuteczniejszych środków czyszczących. Można je używać dowolnie nieczysto jak przy jedzeniu. Wynagać należy, aby na każdym pudełku i na prospekcie znajdował się podpis: A. ROUVIERE początkowo liter A. R. na sigum fabryki. W Paryżu w aptece pana **Leroy**, ulica St. Augustin 45; w Poznaniu w aptece dra **Mankiewicza**; w Krakowie w aptece pana **Tracuzńskiego**.

**PRAWDZIWE ZIARNA ZDROWIA**

Od lat 70cia w użyciu, uznane zostały powszechnie jako jeden z najskuteczniejszych środków czyszczących. Można je używać dowolnie nieczysto jak przy jedzeniu. Wynagać należy, aby na każdym pudełku i na prospekcie znajdował się podpis: A. ROUVIERE początkowo liter A. R. na sigum fabryki. W Paryżu w aptece pana **Leroy**, ulica St. Augustin 45; w Poznaniu w aptece dra **Mankiewicza**; w Krakowie w aptece pana **Tracuzńskiego**.

**Sprzedaż baranów**

w zarodowej owczarni **Smiełow** pod Żerkowem rozpoczyna się z dniem 15 października r. b. Na poprzednie zamówienia są konie do dyspozycji aż do najbliższej stacji pocztowej. (5541)